

STANISŁAW KOZIARA, *Tradycyjne biblizmy a nowe polskie przekłady Pisma Świętego (ujęcie filologiczno-normatywne)*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2009, 382 s.

Recenzowana monografia *Tradycyjne biblizmy a nowe polskie przekłady Pisma Świętego* stanowi dojrzały owoc badań dra hab. Stanisława Koziary nad językiem religijnym, a zwłaszcza frazeologią biblijną. Wcześniejsza praca tego pracownika naukowo-dydaktycznego Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie na temat ostatniego zagadnienia (*Frazeologia biblijna w języku polskim*) miała dwa wydania (2001 i 2009), co najlepiej świadczy o jej walorach i zainteresowaniu czytelników.

Monografia o tradycyjnych biblizmach nawiązuje do wcześniejszych ustaleń autora, dokonanych we wspomnianej pracy na temat frazeologii biblijnej. S. Koziara omawia w niej wszystkie tłumaczenia tekstów biblijnych na język polski z ostatnich sześćdziesięciu lat, ustalając losy utrwalonych już w języku polskim biblizmów. Bada przy tym zarówno tłumaczenia konfesyjne, jak i ekumeniczne, naukowe i adresowane do szerokiego kręgu odbiorców, translacje całości Biblii, a także większe lub mniejsze części kanonu czy wręcz pojedyncze księgi. Uczony świadomie pomija takie przedsięwzięcia, które stanowią jedynie adaptacje istniejących już translacji lub zwykłe trawestacje (tzw. Biblię Ślązoka czy transpozycję Nowego Testamentu z Biblii Tysiąclecia na gwara podhalańską).

Na całość rozprawy składa się partia wstępna oraz dwie części zawierające uporządkowane rezultaty badań. Partia wstępna zawiera kilkunastonicowe wprowadzenie metodologiczne z określeniem założeń do prowadzonych badań o wymownym tytule *Tradycyjne biblizmy jako wyznaczniki stylowe języka religijnego* (s. 21–31). Następnie autor

– w sposób syntetyczny i po części wartościujący – omawia współczesne przekłady Pisma Świętego na język polski (s. 33–69).

W części pierwszej monografii (*Tradycyjna frazeologia biblijna a nowe tłumaczenia Pisma Świętego*) po koniecnym *Wprowadzeniu do opisu* (s. 73–75) czytelnik może śledzić, jak bardzo zróżnicowany jest status poszczególnych, ustalonych wcześniej frazeologizmów pochodzenia biblijnego (w liczbie 98) w materiale, który stanowią tłumaczenia pism natchnionych dokonanych w Polsce po II wojnie światowej. Autor bierze pod uwagę los: (1) wyrażen nominalnych; (2) zwrotów werbalnych i (3) fraz w materiale, który stanowi 6 pełnych tłumaczeń kanonu katolickiego lub protestanckiego, 10 translacji samego Nowego Testamentu oraz 22 częściowe tłumaczenia ksiąg Starego bądź Nowego Testamentu (s. 73). Zwraca uwagę rozmach badań (praktycznie całość dokonań tłumaczy polskojęzycznych) oraz ich źródłowy charakter, nie mówiąc o wcześniej dokonaniach ustaleniu przez autora samego kanonu frazeologizmów pochodzenia biblijnego (*Frazeologia biblijna w języku polskim*).

Kolejno omawiane frazeologizmy zostały przedstawione według przejrzystego schematu: (a) utrwalona postać hasłowa w postaci wyrażenia, zwrotu lub frazy (np. „arka przymierza”); (b) odnośne sigła biblijne z podziałem na Stary i Nowy Testament (nierzadko kilkadziesiąt); (c) warianty tekstowe wraz z podaniem źródeł (samych wariantów bywa nawet kilkadziesiąt); (d) część opisowa. Już to wskazuje na iście benedyktyńską pracę nad badaną materią, bo w tłumaczeniach zespołowych, co oczywiste, ekwiwalenty są bardzo różne, zwłaszcza zwrotów i fraz hebrajskich i greckich. W części opisowej autor z jednej strony korzysta z wcześniejszych własnych ustaleń na temat frazeologii biblijnej, z drugiej zaś zmuszony jest dokonywać selekcji i syntezy w omawianiu tendencji charakterystycznych dla współczesnych translacji (s. 74–75). Niezwykle cenne, przynajmniej z punktu widzenia językoznawstwa, są wnioski wynikające z przeprowadzonych badań, które dają zróżnicowany obraz swoistej żywotności frazeologii biblijnej w różnych przedsięwzięciach translacyjnych ostatnich sześćdziesięciu lat w Polsce (s. 188–205).

Część druga (*Utrwalone formuły, przysłowia i perykopy biblijne a współczesne przekłady Nowego Testamentu*) podobnie jak pierwsza omawia, analizuje tego typu biblizmy, jak formuły (18), przysłowia i sentencje (w sumie 47) oraz tradycyjnie określone w swoich granicach perykopy (17), wszystkie pochodzące jedynie z ksiąg Nowego Testamentu (s. 209). W tym przypadku jest to jedynie wybór z wielu możliwych tego typu biblizmów, który „nie jest wolny od subiektywizmu”, jak zaznacza sam autor (s. 209). On też zwraca uwagę na fakt, że przynajmniej część materiału przeanalizowanego w pierwszej części pracy mogłaby być badana także w drugiej i na odwrót (s. 209–210). Inny charakter badanego materiału sprawia, że przyjęty schemat postępowania w pierwszej części opracowania (punkty: a, b, c, d) został wzbogacony o wprowadzenie, którego celem jest „osadzenie” formuły, przysłowia czy perykopy w kontekście biblijnym oraz tradycji translatorskiej. Autor śledzi przy tym m.in. powody upowszechnienia niektórych formuł, takich jak „Nie lękajcie się” (tytuł książki zawierającej wywiad z Janem Pawłem II). Przywołuje rezultaty badań innych językoznawców, wskazując m.in. nieoczekiwane poparcie w młodszym pokoleniu Polaków dla zachowania w nowych tłumaczeniach „miłować”, gdy czasownik ten występuje „w tradycyjnych połączeniach wyrazowych pochodzenia biblijnego” (s. 237, przyp. 38).

Jak na pracę naukową przystało, autor konfrontuje własne ustalenia badawcze z opiniami autorów, którzy zajmują inne stanowisko w danej kwestii, choćby w ramach aktualnej

dyskusji na temat stylu biblijnego czy wymogów stawianych współczesnym tłumaczeniom Biblii. Wnioski z prowadzonych analiz osadza na szerokim tle źródłowym od literatury polskiej inspirowanej tekstami biblijnymi aż po obecność biblizmów we współczesnym języku polskim poświadczoną przez frekwencję danej frazy czy sentencji w popularnych wyszukiwarkach internetowych. W tych ostatnich okazuje się, że wersja: „kto nie pracuje, niech nie je” jest poświadczona częściej niż biblijna: „kto nie chce pracować, niech nie je” (2 Tes 3, 10). Tym samym okazuje się, że w potocznym języku utrwaliła się bardziej wersja pochodząca od jednego z klasyków marksizmu niż biblijna (s. 298, przyp. 103).

Na końcu pracy znalazły się nie tylko syntetyczne wnioski z przeprowadzonych analiz, ale także ocena różnych tłumaczeń Biblii ostatnich 60 lat pod kątem występowania biblizmów. Podsumowanie zainteresuje przede wszystkim językoznawców i badaczy kultury. Całość stanowi obowiązkową lekturę dla tłumaczy i biblistów. Dla tych ostatnich wielką pomocą będą sporządzone indeksy. Ostatecznie lektura recenzowanej pracy przekonuje o konieczności oraz owocności interdyscyplinarnych badań, zwłaszcza takich, które respektują odrębność metod oraz kompetencje specjalistów w danej dziedzinie. Takie badania i rezultaty zawiera recenzowana monografia.

Kraków

KS. ROMAN PINDEL